

**PIOTR MIROCHA**

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

**TERYTORIUM SYMBOLICZNE W NAČERTANIJU ILII GARAŠANINA  
— HISTORYCZNA GENEZA SYMBOLIKI  
I UKSZTAŁTOWANIE SEMIOTYCZNO-JĘZYKOWE**

Słowa kluczowe: Ilija Garašanin, serbski nacjonalizm, procesy narodotwórcze, nacjonalistyczny kod ideologiczny, symbolika nacjonalistyczna.

**STRESZCZENIE**

Artykuł poświęcony jest językowej konstrukcji ideologii *Načertanija* Ilii Garašanina. Tekst został w późniejszym czasie uznany za manifest serbskiego nacjonalizmu i z tego powodu należałoby bliżej przeanalizować jego symbolikę. Pierwsza część artykułu bada tło historyczne *Načertanija*, tj. kwestię przemian społeczno-kulturowych w XVIII wieku, symboliczną i ideologiczną produkcję tzw. etnarchii, rozwój filologicznych i politycznych idei Vuka Karadžicia, wpływ polityki Hôtelu Lambert. Druga część identyfikuje trzy warstwy ideologiczne (pluralistyczna wzajemność słowiańska, wspólnota słowiańsko-prawosławna, etnocentryzm) w dokumencie Garašanina i wskazuje, jakie wyrażenia językowe są ich nośnikami.

Terytorialność jest istotnym składnikiem większości koncepcji państwowych. Terytorium to nie tylko konkretny obszar geograficzny, ale także element definicji państwa, zaś w przypadku projektów czy programów można mówić o jego wyobraźniowym odpowiedniku. Nie inaczej jest w przypadku koncepcji nacjonalistycznych, które — najogólniej rzecz ujmując i abstrahując w tym momencie od przyjmowanych definicji narodu — uznawały, że wyznacznikiem granic terytorium państwowego powinno być zamieszkiwanie tego obszaru przez populację jednej narodowości.

Artykuł ten poświęcony jest zabiegom językowym i skorelowanym z nimi analogonom symbolicznym, stosowanym w *planie zagranicznej i narodowościowej polityki Serbii pod koniec 1844 roku*, zwanym *Načertanijem*. Analiza językowej i semiotycznej konstrukcji dokumentu poprzedzona jest krótkim przeglądem historycznego kształtowania się uniwersum symbolicznego wykorzystywanego przez omawiany tekst.

Wyobrażony charakter terytorium rozumiany jest w taki sposób, w jaki Benedict Anderson rozumie naród jako wyobrażoną wspólnotę (Anderson 1997: 19). Chodzi więc o podzielenie obrazów narodowej wspólnoty, o cyrkulację pewnego zbioru znaków w obrębie narodowego uniwersum symbolicznego — konkretnie zaś znaków określających terytorium narodowe.

Z pojęciem terytorium ściśle wiąże się pojęcie granicy. Gdy mowa o terytorium wyobrażonym, odgraniczenie odbywa się na poziomie językowym i semiotycznym. Odnośnie do pierwszego z nich, odwołać się można do narzędzi gramatyki kognitywnej, konkretnie zaś do pojęcia konturu. Mechanizmami konturowania według *Gramatyki kognitywnej* Rolanda Langackera są: 1) ograniczenie liczby elementów składowych, 2) kontrast z otoczeniem, 3) konfiguracja wewnętrzna i (wprawdzie najmniej istotnym dla rozważań o dyskursie nacjonalistycznym, który absolutyzuje naród), 4) funkcja (Langacker 2009: 187). Fakt, że pojęcie narodu jest językowo konceptualizowane w sposób nie inny niż pozostałe, wyjaśnia wagę delimitacji jego granic, opartej na doborze pewnych kryteriów. Odgraniczenie (o różnym wprawdzie stopniu konkretności) musi zostać dokonane, a każde użycie słowa *narod serbski* (czy też *narod polski* lub *chorwacki*) modeluje natychmiast jego znaczenie wraz z takim, a nie innym zarysem granic.

Tak jak odgraniczenie językowe (konturowanie) jest niezbędne do konstrukcji pojęcia (np. *srpstvo* „serbskość” jako metonimia kultury narodowej), tak samo dla istnienia narodu jako faktu semiotycznego niezbędne jest wytyczenie granicy — granicy semiosfery. Jak stwierdza Jurij Łotman:

Wszelka kultura zaczyna się od rozbicia świata na przestrzeń wewnętrzną („swoją”) i zewnętrzną („ich”). Jak się to binarne rozbicie interpretuje — zależy już od typologii kultury. Jednakże samo takie rozbicie należy do uniwersaliów kultury (Łotman 2008: 207).

Przy tym typowe (i to nie tylko dla nacjonalizmu) jest dodatnie wartościowanie tego, co *swoje*, i ujemne tego, co *ich-obce*.

W niniejszym artykule rozważane będą źródła symboliki nacjonalistycznej, która pojawia się w *Načertaniju*. Przyjmuje się tu założenie, że naród i nacjonalizm są wytworami szeroko pojmowanej nowoczesności — zgodnie z argumentacją np. Ivo Banca w *The National Question in Yugoslavia* (Banac 1992: 21). Albowiem mimo że różne formy identyfikacji etnicznej były znane na Bałkanach przed XVIII wiekiem, to nie można zrównywać ich ze świadomością narodową związaną z państwowością (istniejącą bądź potencjalną). Choć na Bałkanach okoliczności ekonomiczne, które we Francji, Niemczech czy Włoszech spowodowały formowanie nowoczesnych narodów — tj. rozwój burżuazji — zaistniały długo po sformułowaniu pierwszych programów nacjonalistycznych, to jednak niewątpliwie było oddziaływanie oświeceniowych i romantycznych idei z Zachodu. Podłożem programów nacjonalistycznych na Bałkanach były jednak również struktura tożsamości etnicznych oraz jej zmiany jeszcze w czasach tureckich, zwłaszcza w XVII i XVIII wieku. Istotny czynnik asymilacyjny stanowiły w szczególności różnice wyznaniowe (Banac 1992: 44).

W związku z powyższym przy badaniu genezy nowoczesnych narodów i ich ideologii istotna jest nie pierwotna etnogeneza (za wyjątkiem możliwości jej wykorzystania jako ideologemu), ale dużo nowsze procesy, związane z asymilacyjnym potencjałem poszczególnych ośrodków narodowych oraz wykorzystywanych przez nie symboli. Źródła i geneza nacjonalistycznej symboliki *Načertanija* zostaną zbadane w pierwszej części artykułu.

**PREHISTORIA I POCZĄTKI NACJONALIZMU:  
HRISTOFOR ŽEFAROVIĆ — DOSITEJ OBRADOVIĆ**

Miejsce na nowoczesny serbski nacjonalizm pojawiło się wraz z kryzysem etnarchii<sup>1</sup> pod koniec XVIII wieku, wraz z nowymi, zachodnioeuropejskimi prądami myślowymi — oświeceniem i romantyzmem — oraz ze społecznym ożywieniem w Serbii tureckiej. Przemiany te napotkały stosunkowo spójny model identyfikacji etnicznej, opartej na utożsamieniu etnosu ze wspólnotą wyznaniową.

Do najistotniejszych tekstów prawosławnego serbskiego protonacjonalizmu należy *Stematografija* Hristofora Žefarovicia i Tomasa Mesmera z 1734 roku. Dzieło, będące zbiorem wizerunków świętych, władców oraz herbów ziemskich, powstało na zlecenie patriarchy Arsenija IV Šakabenty<sup>2</sup>, a jego ideologiczną funkcją było między innymi uprawomocnianie terytorialnych roszczeń głowy serbskiej cerkwi. Miał on nosić tytuł *biskupa wszystkich Serbów, Bułgarów, zachodniego Pomorza, Dalmacji, Bośni oraz obszaru z obu stron Dunaju i całego Ilirika (Illiricum, tj. Bałkanów)* (Gavrilović 1991: 39).

Głównym symbolicznym nośnikiem tych treści ideologicznych jest rycina przedstawiająca apoteozę cara Duszana Silnego. Władca otoczony jest wieńcem herbów — w rogach widnieją zatem herby Serbii, Bułgarii, Ilirii i *carstwa przez Nemanję ustanowionego*. W wieńcu herbów mniejszych znajdują się symbole takich krain, jak: Mezja, Sławonia współczesna (*nyněšnaja*), Sławonia dunajska, Šrem, Trivalija (tj. Travunja), Macedonia, Tesalia, Grecja, Epir, Albania, Bośnia, Raszka, Dacja, Hercegowina, Ramma (tj. pn. Hercegowina), Dardania, Dalmacja, Chorwacja, Japodija (tj. Kraina) i Ragusa. Rola *Stematografii* Žefarovicia polegałaby więc na utożsamieniu symboli ‘carstwo Duszana’ i ‘obszar patriarchatu peckiego’. Chodziło o wyrażenie dążeń politycznych zmierzających do podporządkowania jednej władzy terenów zamieszkałych w większym czy mniejszym stopniu przez prawosławnych Słowian południowych. Środkiem wyrazu było odwołanie do konkretnego bytu politycznego — państwa cara Duszana Silnego.

Jednak żeby takie utożsamienie było możliwe, Žefarović musiał się uciec do mistyfikacji historycznej. Granice carstwa Duszana nie były identyczne z granicami patriarchatu peckiego — w skład tego pierwszego nie wchodziły Chorwacja, Kraina, Sławonia i Šrem, zaś Bośnia i Bułgaria funkcjonowały jedynie jako państwa wasalne (tymczasem w przedstawieniu apoteozy Dušana pojawiały się nawet herby ziem, na których nie zamieszkiwała ludność prawosławna). Mimo to w piśmiennictwie politycznym XVIII i XIX wieku znak ‘carstwo Duszana’ w ogromnej większości przypadków będzie de-

<sup>1</sup> *Etnarchia* — specyficzne urządzenie społeczne, w którym przywódca religijny, *etnarcha*, łączy w sobie prerogatywy nie tylko religijnej, ale i świeckiej władzy (G i l 2005: 77).

<sup>2</sup> Pierwowzorem była *Stemmatographia, sive armorum illyricorum delineatio, descriptio et restitutio* (1701) Pavla Rittera Vitezovicia. O jej wydanie zabiegali już w 1702 serbscy patriarchowie, zaś dzieło Žefarovicia jest w dużej mierze tłumaczeniem tego pierwszego (choć ze zmienioną wymową ideologiczną). *Stemmatographia* z 1701 roku jest godna wspomnienia również dlatego, że dokonano w niej podobnego zabiegu co u Žefarovicia — po raz pierwszy utożsamiono wizję mitycznej szerokiej wspólnoty, Wielkiej Ilirii, z politycznym konceptem Trójjedynego Królestwa Chorwacji, Sławonii i Dalmacji (C z e r w i ń s k i 2014: 6).

notował ową zmistyfikowaną wizję historii<sup>3</sup>. W ten sposób odwołania do *prawa historycznego* czy „historycznego” kryterium wyznaczania granic narodu zsynonimizowało się na poziomie wyobrażonym z kryterium wyznaniowym.

Tymczasem pod koniec XVIII wieku kultura serbska pod wpływem zachodnioeuropejskiej myśli oświeceniowej zaczęła się laicyzować. Nowa orientacja kulturowa popularna była przede wszystkim wśród wojwodińskiego mieszczaństwa<sup>4</sup>. W połączeniu z niezadowolaniem ze stylu życia kleru oraz oświeceniowymi przemianami w monarchii habsburskiej spowodowało to polaryzację społeczeństwa na — korzystając z określeń Jovana Skerlicia — „cerkiewników” (konserwatywnych zwolenników narodowej cerkwi) i „wolnomularzy” (kosmopolityczne mieszczaństwo).

W takich okolicznościach pojawił się Dositej Obradović, który przedstawił w swej pierwszej drukowanej pracy, *Liście do Haralampiusza* z 1783 roku, nową koncepcję narodowości. Argumentując za przyjęciem dialektu wernakularnego jako języka piśmiennictwa (rzecz, którą przedtem bezskutecznie próbowała wprowadzić administracja habsburska — 1779<sup>5</sup>), zakreśla terytorium posługujące się narzeczem sztokawskim: „Któż nie wie, że mieszkańcy Czarnogóry, Dalmacji, Hercegowiny, Bośni, Serbii, Chorwacji, Sławonii, Śremu, Bački i Banatu, wyłączwszy Wołochów, mówią jednym i tym samym językiem?” (Obradović 1968: 43). Co jeszcze donioślejsze, uznaje on wspólnotę językową za najbardziej naturalny wyznacznik narodowości, zaś jako nazwę-znak wspólnej tożsamości — bez szerszego uzasadniania wyboru — przedkłada *Serbowie*:

Mówiąc o ludach zamieszkujących królestwa i prowincje, mam na myśli tak członków Kościoła greckiego, jak i łacińskiego, a nie wykluczam też Turków, Bośniaków i Hercegowińców, jako że wyznanie i wiarę można zmienić, lecz pochodzenia i języka wyzbyć się nie da nigdy. Turek z Bośni czy Hercegowiny nazywa się Turkiem według swojej wiary, lecz według pochodzenia i języka, tak samo jak byli nimi jego prapradziadowie, tak też będą i ostatni jego wnukowie Bośniakami i Hercegowińcami, dopóty Bóg ma świat w swej opiece. Ci bowiem nazywają się Turkami póki Turcy rządzą tą krainą, zaś gdy prawdziwi Turcy wrócą do swego wilajetu, skąd przybyli, Bośniacy pozostaną Bośniakami i będą tym, kim byli ich przodkowie. Dlatego też będę przekładał **dla całego serbskiego rodu** myśli i rady ludzi sławnych i uczonych, pragnąc by były z pożytkiem dla wszystkich (Obradović 1968: 43).

Chorwacki językoznawca Mario Grčević przypuszcza, że przyczyną takiego nazewniczego wyboru mógł być wpływ Josefa Dobrovskiego, który w *Traktacie o pochodzeniu nazwy Czech, Czechy* (*Abhandlung über den Ursprung des Namens Tschech, Tschechen*) z 1782 roku dowodził m.in., jakoby etnonim *Serb* był pierwotną nazwą

<sup>3</sup> Będzie się pojawiać również i później, bez wyraźnej denotacji, ale z silną konotacją — bezgranicznie wielkiego państwa.

<sup>4</sup> *Notabene* wątek laicki, wywodzący się z projektu oświeceniowego, dzielił też będzie dość radykalnie antyurbanistyczny Vuk Karadžić.

<sup>5</sup> Problemy te wynikały m.in. z konotacją ‘katolicyzmu’, którą ‘dialekt wernakularny’ nosił w kręgu serbskiej kultury prawosławnej. Wcześniej kontrreformacja rzeczywiście próbowała wykorzystać wspólny język dla celów szerzenia wyznania katolickiego. Świadectwem tych pierwszych prób jest upowszechnianie się nazwy *lingua illyrica* w XVII-wiecznych tekstach katolickich, np. w gramatyce Bartoła Kašćicia (R a p a c k a 1997: 71).

wszystkich Słowian (Grčević 1997a: 5). Z drugiej strony mógł być to niezamierzony czy nawet nieświadomy wpływ wyznaniowej koncepcji granic narodu — takie twierdzenie jednak musi pozostać w sferze przypuszczeń.

#### PIERWSZY PROGRAM NACJONALISTYCZNY: VUK STEFANOVIĆ KARADŽIĆ

Idee Dobrovskiego o klasyfikacji języków słowiańskich oraz o zasięgu języka serbskiego przyjmują również inni ówczesni slawiści, wśród nich Jernej Kopitar. Jako cenzor książek słowiańskich w Wiedniu najprawdopodobniej znał on dzieła Obradovicia. Ponieważ zaś Kopitar miał wielki wpływ na filologiczne ukształtowanie Vuka Karadžicia, można sądzić, że to on był pośrednikiem z jednej strony między dziedzictwem Dositeja Obradovicia oraz ówczesnym dyskursem naukowym, a z drugiej strony — przyszłym dziełem serbskiego językoznawcy i etnografa (Grčević 2009).

Wątki, które w spuściźnie Karadžicia nazwać można ideologicznymi, najwydatniej prawdopodobnie ujawniają się w jego artykule *Serbami wszyscy i wszędzie (Srbi svi i svuda)* z 1849 roku (Grčević 1997b; Oczkova 2006: 16–18). Istotą nacjonalistycznego programu serbskiego filologa jest przyjęcie kryterium językowego dla wyznaczania granic narodu i wybór etnonimu *Serbowie* jako właściwego dla wszystkich sztokawców. Pogląd ten z jednej strony zostaje odziedziczony po Dositeju Obradoviciu, z drugiej strony Karadžić powołuje się bezpośrednio na funkcjonujące w ówczesnej nauce tezy Dobrovskiego i Šafárika.

Był to więc typowy nowoczesny program nacjonalistyczny, wykorzystujący do swego uprawnoczenia dyskurs naukowy. Poprzez połączenie elementów oświeceniowych i romantycznych stał się on istotnym krokiem w procesie translacji archaicznej, wpływającej głównie z folklorystycznych źródeł, wizji narodowej historii jako „dziejów uświęconych” na nowocześniejszy język polityki i dyplomacji II poł. XIX wieku (Dąbrowska-Partyka 2004: 152).

Wszelako główną cechą odróżniającą paradygmat vukowski od idei Dositeja Obradovicia jest klasowy wymiar postulowanej kultury. O ile model tego ostatniego był mieszczański i stąd dopuszczający ustępstwa na rzecz piśmiennictwa słowianoserbskiego, to Karadžić konsekwentnie opierał się na języku ludu i folklorze<sup>6</sup>. Ta zmiana paradygmatu kultury okazała się brzemienne dla kształtowania wyobrażonego terytorium narodu serbskiego, a ściśle rzecz biorąc — dla wartościowania serbskości poszczególnych regionów. Obok przeciwieństwa *regiony prawosławne* : *regiony nieprawosławne* pojawiło się przeciwstawienie *regiony zdominowane przez bałkańską kulturę patriarchalną* (gdzie praktycznie tylko chłopstwo i niższy kler reprezentowały element serbski) : *regiony zdominowane przez środkowoeuropejską kulturę późnofeudalną* (z serb-

<sup>6</sup> Z drugiej strony, jak dowodzi Meša Selimović w książce *Za i protiv Vuka*, to nie Karadžić był bezpośrednim twórcą tzw. etnograficznego puryzmu. Jako przykład podaje przekład *Nowego Testamentu*, w którym serbski filolog korzysta z wyrazów abstrakcyjnych spotykanych w nieludowej literaturze dalmatyńskiej czy dubrownickiej, a nawet z cerkiewizmów. Twórcami etnograficznego puryzmu mieliby więc być następcy Karadžicia — *vukovcy* (Selimović 1967: 37–38).

skim chłopstwem, mieszczaństwem, drobnomieszczaństwem i klerem). Oznacza to, że do wyznaniowego i językowego kryterium wyznaczania granic narodowych dołączyły wyznaczniki klasowe, względnie stanowe i cywilizacyjne.

**OKOLICZNOŚCI POPRZEDZAJĄCE POWSTANIE NAČERTANIJA:  
ADAM JERZY CZARTORYSKI — FRANCISZEK ZACH**

Powstanie *Načertanija* wiąże się bezpośrednio ze sporem *ustavobranitelji*<sup>7</sup> z absolutystycznie władającymi książętami Obrenoviciami. Gdy po abdykacji Miłosza (1839) kryzys polityczny w Serbii przybrał na sile, Belgrad stał się obiektem większego zainteresowania konserwatywnej koterii polskiej emigracji we Francji, Hôtelu Lambert (Żurek 2008: 631–636).

W styczniu 1843 książę Adam Jerzy Czartoryski napisał przeznaczone dla *ustavobranitelji Rady dla Serbii w sprawie prowadzenia polityki*. Pod koniec 1843 roku Hôtel Lambert wysłał do Belgradu czeskiego emisariusza Franciszka Zacha z misją wspierania zjednoczenia Słowian południowych wokół Serbii. Zach wszedł również w kontakt z ilirystami i z bośniackimi franciszkanami. Od lutego do kwietnia 1844 roku pisał *Plan słowiańskiej polityki Serbii*, który w maju 1844 roku przekazany został ówczesnemu ministrowi spraw wewnętrznych Serbii, Ilii Garašaninowi; ten dokument ocenił pozytywnie i zobowiązał się przekazać go Avramowi Petronijewiciowi, ministrowi spraw zagranicznych (Żurek 2008: 639–640).

Samo *Načertanije*, skądinąd utajnione aż do 1906 roku, zdaniem serbskiego historyka Radoša Ljušicia, musiało powstać w okresie między wrześniem a grudniem 1844 roku, tj. od powrotu Garašanina do Belgradu do chwili przekazania go księciu Aleksandrowi Karađorđevićowi (Żurek 2008: 641).

Zdaniem polskiego historyka Piotra Żurka tekst Garašanina w ok. 90% zgadza się z *Planem słowiańskiej polityki*. Rzecz w tym, że zmiany serbskiego ministra w znaczącej mierze modyfikują wydźwięk dokumentu — o ile Zach „prawie cały czas mieszał pojęcia «serbski», «iliryjski», «południowosłowiański», «chorwacki»” (Żurek 2008: 643), to Garašanin „w miejscu gdzie Zach używa terminu «południowosłowiański», [...] [ten] najczęściej wyrzuca go albo zamienia na termin «serbski»” (Żurek 2008: 645).

Z drugiej strony programy Garašanina i Zacha w kilku miejscach są ze sobą w zupełności zgodne — oba postulują: 1) stworzenie na europejskich ziemiach Turcji niepodległych państw chrześcijańskich, 2) sojusz Serbii z Anglią i Francją przeciwko Rosji i Austrii, 3) nawiązywanie do tradycji średniowiecznego carstwa serbskiego, 4) przewodnią rolę Księstwa Serbii w jednoczeniu Słowian południowych, 5) włączenie Bośni do Serbii (Żurek 2008: 646).

Istnieją również punkty w ogólności wspólne dla obu dokumentów, ale w części przypadków z przesunięciem akcentów w *Načertaniju* z „południowosłowiańskośći” na

<sup>7</sup> *Ustavobranitelji* — nazwa stronnictwa politycznego działającego w Serbii począwszy od końca lat 30. XIX w., zwolenników władzy książęcej ograniczonej przez konstytucję i stopniowej europeizacji kraju, ale przeciwnych właściwym przemianom demokratycznym (Bożić i in. 1972: 225).

„serbskość”. Do punktów tych należą: 1) równoprawność alfabetu łacińskiego i cyrylicy, 2) postulat zbliżenia Serbów i Chorwatów w sferze piśmiennictwa, 3) propagowanie serbskiej narodowości pośród mieszkańców Pogranicza Wojskowego, 4) wolność wyznania, 5) istotna rola serbskiej dynastii panującej w integracji nowego państwa, 6) współpraca z bośniackimi franciszkanami — w tym zatrudnienie jednego z franciszkanów jako nauczyciela łaciny w belgradzkim gimnazjum, 7) popularyzacja bośniackiej historii i kultury ludowej wśród mieszkańców Bośni (Žurek 2008: 642, 645–646).

Główną różnicą pomiędzy tekstami Zacha a Garašanina jest to, że ten ostatni w ogóle nie bierze pod uwagę istnienia Chorwatów, wspominając wyłącznie o Chorwacji jako regionie. Cały rozdział *Planu Zacha Stosunki Serbii z Chorwacją (Odnosi Srbije s Hrvatskom)* nie pojawia się w ogóle w *Načertaniju*. Jest to o tyle znamienne, że w tekście Garašanina jest mowa o innych narodach, Bułgarach — i co ciekawsze — Czarnogórcach. Pomniejszona jest również rola bośniackich franciszkanów, a głównym ośrodkiem wydawniczym dwualfabetycznych ksiązek ma być nie Zagrzeb, a Belgrad. Wreszcie, o ile zdaniem Zacha w Pograniczu Wojskowym dominował patriotyzm chorwacki, to według Garašanina tamtejsza ludność skłaniała się ku serbskości.

Podsumowując, *Plan słowiańskiej polityki* Franciszka Zacha bez wątpienia stanowił pierwowzór Garašaninowskiego *Načertanija*. Dokumenty te w większości punktów są zgodne, w niektórych tylko Garašanin eksponuje „serbskość”, marginalizując pierwiastek „południowosłowiański”, który osłabiałby naturalnie pozycję Serbii. Najistotniejszą różnicą jest pominięcie przez *Načertanije* kwestii chorwackiej. Między innymi przyczyny takiej decyzji zostaną przeanalizowane w następnym rozdziale.

#### WYZNACZANIE SYMBOLICZNEGO TERYTORIUM NARODOWEGO W NAČERTANIJU

Teza, którą przyjęto na początku analizy tekstu *Načertanija*, zakłada, że dokument ma charakter ideologicznie niejednorodny i przejawiają się w nim ideologemy związane z myślą o wzajemności słowiańskiej, pansławistycznie zabarwionymi koncepcjami słowiano-serbskości oraz o charakterze wyraźnie etnocentrycznie serbskim. Heterogeniczność poglądów na wyznaczanie granic narodów bierze się stąd, że „w *Načertaniju* mamy do czynienia z charakterystyczną interferencją znaczeniową trzech ważnych dla niego pojęć: narodu «politycznego», etnosu i państwa” (Dąbrowska-Partyka 2004: 154). Dodatkowo fragmenty dokumentu Garašanina mogły odziedziczyć po Zachowskim prototypie inną wizję granic etnosu — zamiast Karadżiciowskiej perspektywy *Serbami wszyscy i wszędzie* pojawiają się zatem ustępy, w których uznaje się (zwykle pośrednio) istnienie innych narodów południowosłowiańskich.

#### ŚLADY PERSPEKTYWY PLURALISTYCZNEJ

Perspektywa pluralistyczna, odziedziczona po Zachowskim pierwowzorze, ujawnia się już w preambule dokumentu (choć wspomnieć warto, że zaraz potem występuje ideologem etnocentryczny) poprzez użycie leksemu *narod* w liczbie mnogiej. W tekście

Garašanina uderzająca jest zresztą częstotliwość pojawiania się realizacji tekstowej tej jednostki w liczbie mnogiej. Wszelako jednym ze źródeł tego zjawiska jest wieloznaczność wspomnianego wyrazu w XIX-wiecznym języku serbskim: mógł on oznaczać tak ‘nację, etnos’, jak i ‘lud, pospólstwo’, ‘naród polityczny’ czy wręcz ‘grupę podległą jednej zwierzchności’ — wszystkie te znaczenia reprezentowane są w *Načertaniju*.

Perspektywę wzajemności słowiańskiej narzucają jednakże z pewnością wyrażenia w rodzaju *pozostali/wszyscy południowi/tureccy Słowianie* (Garašanin 1991: 60, 67, 74). W tym modelu językowym nazwa *Serbowie* denotuje byt równorzędny z ‘mieszkańcami Bośni’ czy ‘Czarnogórcami’. Szczególnie kłopotliwy jest tu fakt, że przymiotnik ten zawsze używany jest w zdaniach, w których wcześniej mowa jest o państwie serbskim. To potwierdza przypuszczenie, że Garašanin miesza pojęcia narodu politycznego, etnosu, krainy i państwa<sup>8</sup>.

Perspektywa pluralistyczna ujawnia się również w postulatach wolności wyznania, drukowania dwualfabetycznych książek oraz uzupełnienia kultury narodowej o teksty muzułmańskie (!) (Garašanin 1991: 73, 75). Zasady te oznaczały otwarcie uniwersum symbolicznego na teksty kultur innych niż serbska, zaś postulat uwzględnienia dziedzictwa bośniackiego był jak na owe czasy bardzo odważny. Z drugiej strony podobny zabieg wykonuje Vuk Karadžić włączając do korpusu języka serbskiego teksty dubrownickie<sup>9</sup>. I mimo że uzyskany w ten sposób model kultury jest w dużej mierze amalgamatyczny, to sytuacja nowo włączonych znaków jest problematyczna — sytuują się one na peryferiach uniwersum symbolicznego, centralne, prototypowe zaś miejsce wciąż zajmują teksty z kręgu kultury prawosławnej<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Na pytanie, czy jest to zabieg świadomy, czy też nieład systemu semantycznego, trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Może to być myślenie za pomocą kategorii sprzed definitywnego zerwania współpracy pomiędzy ilirystami a serbskim ruchem narodowym, może to być też strategia nadawania ograniczonej podmiotowości ziemiom sąsiadującym, aby zachęcić je do zbrojnego wystąpienia przeciwko Turcji, wreszcie można to uznać za pozostałości kodu Zachowskiego oryginału (ale z drugiej strony: musiałyby być to takie pozostałości, które byłyby dla Garašanina akceptowalne).

<sup>9</sup> Była to zresztą jedna z głównych przyczyn silnego oporu środowisk cerkiewnych wobec filologicznych koncepcji narodu — obawiały się one kroatyzacji czy katolicyzacji. Powoływały się w tym na przypadek kontrreformacji, kiedy to w Rzymie powołano do życia Instytut św. Hieronima, promujący z jednej strony wspólny język ludowy, z drugiej zaś — katolicki prozelityzm (Rapačka 1997: 72). O roli papieżstwa w promowaniu wspólnego ludowego języka Słowian południowych pisze też w swej książce *Počelo je u Rimu* Stjepan Krsić (Krsić 2009).

<sup>10</sup> Okazuje się więc, że gdy mowa jest o „serbskości”, „chorwackości” czy „polskości” osób czy tekstów kultury w ramach rozmaitych dyskursów nacjonalistycznych, zastosowanie znajduje teoria prototypów Eleanor Rosch: „There is considerable evidence that some natural categories are continuous rather than definitely bounded entities [...] [T]he more an item is judged to be prototypical of a category, the more attributes it has in common with other members of the category and the fewer attributes in common with members of contrasting categories” (Rosch i in. 1976: 52).



## PRZENIKANIE SIĘ PERSPEKTYWY SŁOWIAŃSKIEJ I „SERBOCENTRYCZNEJ”

Perspektywa słowiańsko-serbska narzucana jest przede wszystkim przez użycie leksemu *narodnost*. W przeciwieństwie do jednostki *narod* w tekście Garašanina występuje on wyłącznie w liczbie pojedynczej, przy czym jest on wyrazem dużo rzadszym. Kolokacje, w których pojawia się, to m.in. *narodnost Srbstva* (Garašanin 1991: 67; ‘narodowość Serbów’), *jedinstvo narodnosti* (Garašanin 1991: 74; ‘jedność narodowości’), *slavenska narodnost* (Garašanin 1991: 75; ‘narodowość słowiańska’). Konsekwentne użycie liczby pojedynczej sugeruje oznaczanie szerszej wspólnoty aniżeli *narod*.

Niejako zamienne traktowanie epitetów *srpski* i *slavenski* wywodzić się może z jednej strony z ówczesnego stanu filologii, z tez Dobrovskiego i Šafarika o etnonimie *Serbowie* jako pierwotnym określeniu *Słowian*. Z drugiej strony praktyka ta odnajduje swój wywód już w kolokacji należącej do dyskursu tradycji cerkiewnej: *słowiano-serbski*. Syntagma ta konotowała wspólnotę słowiańsko-prawosławną i więź z Rosją, ale też cały zespół innych ideologów tego dyskursu.

Niejednoznaczność ta najdobitniej wyraża się w powołaniu na prawo historyczne i tradycję średniowiecznego serbskiego carstwa Duszana. Na podstawie własności dyskursu Garašanina można przypuszczać, że pisząc o *srpsko-slavenskim carstvu* (Garašanin 1991: 67; ‘carstwie serbsko-słowiańskim’) ma on na myśli nie tyle zespół ideologów związanych bezpośrednio z cerkwią prawosławną. Na celu ma raczej szeroką wspólnotę (*slavenstvo*), ale z politycznym i kulturowym centrum w Serbii (*Srpstvo*).

Poza tym jest wysoce prawdopodobne, że znak ‘carstwo Duszana’ dla Garašanina denotuje nie tyle ziemie, które historycznie wchodziły w skład tego średniowiecznego imperium, co raczej wyobrażenie o nim wykreowane w czasach etnarchii np. przez *Stematografiję* Žefarovicia — a zatem w skład terytorium symbolicznego włączano by też Wojwodinę, Bośnię, Chorwację, Dalmację czy Sławonię. Oznacza to, że ideologem ów aktualizuje zupełnie inną perspektywę niż *Słowianie tureccy* i stanowi w zasadzie przejście do dyskursu ściśle etnocentrycznego.

## DYSKURS „SERBOCENTRYCZNY” W NAČERTANIJU

W wielu miejscach *Načertanija* językowe odzwierciedlenie stosunków przestrzennych jest ukształtowane przez geografę symboliczną serbskiego etnocentryzmu. Można dokonać przykładowej analizy frazy *priljubiti sve narode srpske koji ju [Srbiju] okružavaju* (‘przyłączyć wszystkie serbskie *narody*, które otaczają Serbię’), mając w pamięci ustęp o perspektywie pluralistycznej. Perspektywa tej kolokacji jest bowiem zasadniczo różna. Tutaj zakłada się już, że *narody susednie* łączy bliższa więź, więź *serbskości*. Znamienne jest również użycie czasownika *priljubiti* (‘przyłączyć’) — w nim bowiem przedrostek *pri-* (‘przy-’) uobecnia układ przestrzenny, odpowiadający całej politycznej koncepcji Garašanina. *Pri-* ustala — korzystając z pojęć gramatyki kognitywnej (Langacker 2009: 105–108) — trajektor (*prymarne ognisko profilowanej*

*relacji*; Langacker 2009: 108) w postaci państwa serbskiego oraz landmark (*sekundarne ognisko uwagi*; Langacker 2009: 108) w postaci otaczających ją narodów. Co więcej, zgodnie z utrwaloną metaforą kognitywną CENTRUM TO TO, CO WAŻNIEJSZE, czasownik ten może demonstrować hierarchię ważności narodów (względnie: jednostek politycznych) w projekcie Garašanina — podmiotową rolę ma więc odgrywać Serbia.

*Načertanije* jest programem politycznym państwa serbskiego, w związku z czym jawnie reprezentuje jego interesy. Za jeden z celów stawia sobie przyłączenie sąsiadujących ziem południowosłowiańskich, w szczególności zaś Bośni. Tym, co powinna wykryć analiza dyskursu *Načertanija*, jest to, jaką wizję granic narodu proponuje dokument oraz jego stronnicy.

Inne fragmenty dokumentu, które wprowadzają perspektywę serbocentryczną — oprócz wspomnianego na początku analizy wyrażenia *svi narodi srpski* ('wszystkie narody serbskie') — aktualizują ją za pomocą wyrażen *sunarodnici* ('pobratymcy') i *sojedinjenje Srbstva* ('zjednoczenie Serbów'). Tutaj perspektywę etnocentryczną przywołują z jednej strony — w sposób mniej posesywny — przedrostek *su/so-* 'współ-', z drugiej zaś strony określenie *Srbstvo*, które konotuje szeroką wspólnotę, zbliżoną chyba zasięgiem do *narodnost*.

Wszelako głównym motywem, który w *Načertaniju* aktualizuje taką perspektywę, jest odwołanie do *prawa historycznego*, tj. historycznego kryterium wyznaczania granic narodu. W tym celu wykorzystane zostaje odniesienie do średniowiecznego carstwa serbskiego Duszana Silnego.

Fragment ten był już wcześniej przytaczany jako przykład utożsamienia serbskości i słowiańskości. Jeszcze istotniejsze jednak jest powołanie się właśnie na serbską historię jako legitymizację nowego projektu państwowotwórczego. Ponadto poprzez zestawienie znaków 'carstwo Duszana' i 'sławna historia serbska' aktualizowany jest kod ideologiczny etnicznego prawosławia, w którym znaki te konotują tradycję świętosawską i kosowską<sup>11</sup>. Przy tym równie istotne okazuje się laickie kryterium językowe — dochodzi tu do utożsamienia 'carstwa Duszana' z 'obszarem dialektu sztokawskiego', zatem ideowym dziedzictwem Karadžicia i Obradovicia. Wreszcie uwagę zwraca, że w *Načertaniju* nie występuje odwołanie do innych historycznych państw południowosłowiańskich.

Jak już wspomniano, w tekście Garašanina o Chorwacji mowa jest wyłącznie zdawkowo, zaś nazwa ta traktowana jest nie jako hiperonim wobec Chorwacji panońskiej, Sławonii i Dalmacji, lecz jedynie określenie obszaru wokół Zagrzebia — na co wskazuje fakt, że w dokumencie *Chorwacja* jest pojęciem równego rzędu co *Sławonia*

<sup>11</sup> *Tradycja świętosawska* — kompleks tradycji serbskich, skupionych wokół postaci świętego Sawy Nemanjicia, założyciela Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, żyjącego na przełomie XII i XIII wieku. Głównymi jego motywami są szczególnie związek państwa i Cerkwi oraz sakralizacja narodu. *Tradycja kosowska* — kompleks tradycji serbskich, skupionych wokół narracji o bitwie na Kosowym Polu (1389) i śmierci księcia Łazarza Hrebeljanovicia, zinterpretowanych w kluczu mesjanistycznym. Szerzej o tym — m.in. o późniejszych nawiązaniach — w *Prawosławiu, historii, narodzie* D. Gil (2005: 19–42).

i *Dalmacja*<sup>12</sup>. Można przypuszczać, że jest to zabieg świadomy. W tekście ani razu nie pojawia się możliwa alternatywa dla hiperonimu *Chorwacja* — tj. nazwa w rodzaju *Ilir, Iliria* czy *iliryjski*. Tymczasem Garašanin znał ówczesne postulaty polityczne ilirystów — w *Načertaniju* śladem tego jest wyrażenie *nužno je da se tačno poznaje i stanje Slavonije, Hrvatske i Dalmacije* (Garašanin 1991:68; ‘należy dokładnie poznać również sytuację w Sławonii, Chorwacji i Dalmacji’). Jest to pośredni dowód na to, że serbski polityk był świadom chorwackiej koncepcji *prawa państwowego*, odwołującej się do tradycji Trójjedynego Królestwa Chorwacji, Sławonii i Dalmacji, jednakże postanowił o niej nie wspominać. Zamiast tego za jedyny punkt odniesienia w projektach państwowotwórczych uznano serbskie prawo historyczne.

Prawo historyczne przy tym ma pozwolić oddalić od postulowanego państwa oskarżenia o *rewolucyjność* i *przewrotowość* (Garašanin 1991: 67). W tym celu posługuje się figurą cykliczności czasu, a więc zabiegiem mitotwórczym (*treba da počne isti onaj duh dejstvovati* — ‘ten sam duch powinien zacząć działać’). Należy zwrócić uwagę, że taki zabieg stanie się wkrótce stałym miejscem dyskursu nacjonalistycznego, konfrontującego się z radykalnym dyskursem modernizacyjnym, który odwoływał się będzie np. do marksizmu i jego filozofii historii.

#### PODSUMOWANIE ANALIZY TEKSTU NAČERTANIJA

Terytorium projektowanego państwa zostaje w pewnym momencie jawnie zakreślone przez Garašanina:

W szczególności należy zasięgnąć informacji o **Bośni i Hercegowinie, Czarnogórze i północnej Albanii**. W tym samym czasie trzeba też dokładnie poznać sytuację w **Sławonii, Chorwacji i Dalmacji**, a zrozumiałe samo przez się jest, że idzie tu również o lud **Šremu, Banatu i Bački** (Garašanin 1991: 68).

Co zwraca uwagę, to fakt, że mimo powołania się na kryterium historyczne przedmiotem zainteresowania autora *Načertanija* są nie tyle ziemie dawnego państwa cara Dušana (na co wskazuje np. nieuwzględnienie Macedonii, a wymienienie Chorwacji czy krain dzisiejszej Wojwodiny), co terytoria sztokawskie o granicach zbliżonych do wyznaczanych przez Vuka Karadžicia w tekstach takich jak np. *Srbi svi i svuda*. Z jednej strony jest to wpływ manipulacji znakiem ‘carstwo Duszana’ przez ideologów epoki etnarchii w rodzaju Žefarovicia, z drugiej strony znak ten — zsynonimizowany już ze znakiem ‘serbskość’ — uległ korekcie pod wpływem naukowego dyskursu ówczesnej filologii, reprezentowanej tak przez Dobrovskiego i Šafarika, jak i Karadžicia.

Fragment ten był już wcześniej przytaczany jako przykład utożsamienia serbskości i słowiańskości. Jeszcze istotniejsze jednak jest powołanie się właśnie na serbską historię jako legitymizację nowego projektu państwowotwórczego. Ponadto poprzez zestawienie znaków ‘carstwo Duszana’ i ‘sławna historia serbska’ aktualizowany jest kod

<sup>12</sup> Choć podobną praktykę nazewnictwa można spotkać również w pochodzącej z tej samej epoki tekstach ilirystów (Czerwiński 2014: 19).

ideologiczny etnicznej prawosławia, w którym znaki te konotują tradycję świętosawską i kosowską. Zwraca również uwagę, że w *Načertaniju* nie występuje odwołanie do innych historycznych państw południowosłowiańskich.

Jest to jeszcze jeden dowód na niejednorodność dyskursu zawartego w dokumencie, którego autorstwo przypisuje się Garašaninowi. Występują w nim bowiem **jednocześnie** następujące perspektywy: 1) słowiańska pluralistyczna, 2) serbocentryczna: a) serbocentryczna słowiańska, b) serbocentryczna sensu *stricto*. Chociaż w *Načertaniju* dominuje perspektywa serbska, to ogólny wydźwięk dokumentu nie jest jeszcze tak zamknięty na inne tożsamości narodowe jak przyszłe projekty nacjonalistyczne. Charakterystycznym ich przykładem będzie antychorwacki tekst z 1902 roku z czasopisma „Srbobran”, wspomniany przez Marię Dąbrowską-Partykę w artykule *Kosowo, Piemont, Jugosławia*. W tekście z „Srbobranu” wnioskiem jest, że „prawdziwym Piemontem Bałkanu są «Srbi» i «Srpstvo» (Serbowie i Serbskość), a nie — jak u Garašanina — Serbia (Serbia). Że stanowią jedyną w tym regionie siłę nie tylko państwowo-, ale i narodotwórczą” (Dąbrowska-Partyka 2004: 155). Program Serbii jako Piemontu u Garašanina — który *notabene* pod tą nazwą się tu jeszcze nie pojawiał — ma wymiar głównie polityczny, a utożsamienie *serbskości* i *słowiańskości* może być traktowane jako wykorzystanie ówczesnego dyskursu naukowego w domenę polityki. Jednakże plan ten okazał się wyjątkowo podatny na mitologizację, a to dlatego, że w nim:

[p]rzyszła Serbia jawi się [...] jako Heglowskie wcielenie słowiańskiego ducha narodowego, który serbski jest w istocie o tyle, o ile jedynie Serbia potrafiła go zachować przez wieki niewoli i nadać mu obiektywną formę bytu państwowego (Dąbrowska-Partyka 2004: 155).

Podstawą więc przyszłych mitów nacjonalistycznych stanie się mit osnuty wokół instytucji państwa (*Serbia jako Piemont*). Niekonsekwentne zaś użycie wyrazów *narod*, m.in. w znaczeniu narodu politycznego, oraz *narodnost* ułatwią podobny zabieg na tekście.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anderson B. 1997: *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, tł. S. Amsterdamski, Kraków: Znak.
- Banac I. 1992: *The National Question in Yugoslavia. Origins, History, Politics*, London: Cornell University Press.
- Božić I., Ćirković S., Ekmečić M., Dedijer V. (red.) 1972: *Istorija Jugoslavije*, Beograd: Prosveta.
- Czerwiński M. 2014: *Znaki integracji — uniwersum władzy symbolicznej u chorwackich ilirystów*, Kraków: Wydawnictwo „scriptum”.
- Dąbrowska-Partyka M. 2004: *Literatura pogranicza — pogranicza literatury*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gavrilović S. 1991: Srpski nacionalni program patrijarha Arsenija IV Jovanovića Šakabente iz 1736/37, *Zbornik Matice srpske za istoriju* 44, 39–48.

- Garašanin I. 1991: Načertanije, [w:] B. Čović (red.), *Izvori velikosrpske agresije. Rasprave/Dokumenti/Kartografski prikazi*, Zagreb: August Caserec.
- Gił D. 2005: *Prawosławie, historia, naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Grčević M. 1997a: Zašto slavistika 19. stoljeća nije priznavala hrvatski jezik, *Jezik* 45 (1), 3–28.
- Grčević M. 1997b: Karadžićeva gledišta o hrvatskome jeziku u slavističkome okružju, *Jezik* 45 (2), 41–58.
- Grčević M. 2009: Jernej Kopitar kao strateg Karadžićeve književne reforme, *Filologija* 53, 1–53.
- Karadžić V. S. 1991: Srbi svi i svuda, [w:] B. Čović (red.), *Izvori velikosrpske agresije. Rasprave/Dokumenti/Kartografski prikazi*, Zagreb: August Caserec.
- Krasić S. 2009: *Počelo je u Rimu. Katolička obnova i normiranje hrvatskoga jezika u XVII. stoljeću*, Dubrovnik: Matica Hrvatska.
- Langacker R. 2009: *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*, tł. E. Tabakowska i in., Kraków: Universitas.
- Łotman J. 2008: *Uniwersum umysłu. Semiotyczna teoria kultury*, tł. B. Żyłko, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Obradović D. 1968: *Pismo Haralampiju. Život i priključenja*, Beograd: Prosveta.
- Oczkova B. 2006: *Chorwaci i ich jezyk. Z dziejów kodyfikacji normy literackie*, Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Rapacka J. 1997: *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Rosch E., Mervis C.B., Gray W.D., Johnson D.M., Boyes-Bream P. 1976: Basic Objects in Natural Categories, *Cognitive Psychology* 8, 382–439.
- Selimović M. 1967: *Za i protiv Vuka*, Novi Sad: Matica srpska.
- Žurek P. 2008: Nova interpretacija geneze «Načertanija»: Srbocentrizam Hotela Lambert i Hrvati, *Scrinia Slavonica* 6, 631–636.

## SUMMARY

### **Symbolic territory in Ilija Garašanin's *Načertanije*. Historical origins of the symbolics and its semio-linguistic modelling**

**Key words:** Ilija Garašanin, Serbian nationalism, nation forming, nationalist ideological code, nationalist symbolics.

The article is concerned with linguistic construction of the ideology of Ilija Garašanin's *Načertanije*. The text was later claimed a manifesto of Serbian nationalism and for that reason it is worthy to inspect more detailedly its symbolics. The first part analyses the historical background of Načertanije, i.e. the question of a socio-cultural change in course of the XVIIIth century, the symbolic and ideological production of the so-called ethnarchy, the development of Vuk Karadžić's philological and political ideas, the impact of the politics of Hôtel Lambert. The second part identifies three ideological layers (pluralistic Slavic mutuality, Slavic-Orthodox community, ethnocentrism) in Garašanin's document and finds out which linguistic expressions are their vehicles.